

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 9 (326)

Mierzeszyn, 27 marca 2019 r.

ISSN 2082-0089 Rok 10

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.



17 lipca 1935 - 25 marca 2019

PAN BÓG POWOŁAŁ DO SIEBIE ŚP. MIECZYSLAWA TURSKIEGO
W UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO
I W GODZINIE MIŁOSIĘRDZIA BOŻEGO



Kazanie na Mszy świętej pogrzebowej za śp. MIECZYŚLAWA TURSKIEGO, Mierzeszyn, kościół św. Bartłomieja Apostoła, 27 marca 2019 roku.

PANIE, NAUCZ NAS LICZYĆ DNI NASZE, BYŚMY ZDOBYLI MĄDROŚĆ SERCA

(zob. Psalm 90)

Droga pani Barbaro! Mirosławo, Krystyno, Ewo, Arkadiuszu, Emilio!

Droga pozostała Rodzino!

Drodzy Parafianie, zwłaszcza Wy, mieszkańcy Błotni!

Bracia i Siostry!

Dzisiaj cała nasza uwaga koncentruje się na naszym Panu Jezusie Chrystusie, który w ostatni poniedziałek, 25 marca [2019 roku] powołał do siebie śp. Mieczysława Turskiego. Powołał go, gdy cały Kościół Katolicki obchodził uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Powołał go w Godzinę Miłosierdzia Bożego, w godzinie konania Jezusa na Krzyżu, czyli naszego Odkupienia. Powołał śp. Mieczysława po skończeniu 83. lat 8. miesiący i 8. dni życia.

Dzisiaj powracamy jak gdyby do tego dnia Zwiastowania Pańskiego, aby na nowo rozważyć tajemnicę „Słowa, które stało się Ciałem”. Zwiastowanie. Nie była to zwyczajna wieść czy zapowiedź. Przekazuje ją Anioł Gabriel, posłany przez Boga do Maryi z rodu Dawida, Dziewicy poślubionej Józefowi, w mieście Nazaret, w Galilei. Była to wieść tak swoista i niesłychanie ważna, że dziś tylko o niej myślimy, gdy wymawiamy ważne słowo „zwiastowanie”.

Kiedy Najświętsza Dziewica powiedziała Bogu „fiat” dokonał się w Niej cud, tajemnica Wcielenia. Staje się Matką Syna Bożego, a więc zostaje dźwignięta na niedościgłe wyżyny wielkości ludzkiej. Olśniewa nas i wprost oślepia nadmiarem światła ta Jej wielkość, jak oślepiają szczyty alpejskie, niby bliskie a niedostępne, okryte wiecznym śniegiem, gdy ogląda się je z najbliższej położonych przełęczy. Maryja zachwyca swą wielkością, ale nie odpycha. Nie zniechęca, lecz pobudza i uskrzydla. Prawdę tę tak dobrze rozumiał w swoim życiu nasz brat śp. Mieczysław Turski.

Pamiętajmy, że także my mamy mówić Bogu „fiat” na wszystko, czego od nas się spodziewa, a zwłaszcza na to, czego wyraźnie żąda. Dzień pogrzebu z pewnością jeszcze bardziej otwiera nam serce wiary na te głębokie, pobożne przemyślenia.

Pamiętajmy, że gdy ta głębi duszy, myślą i wolą mówimy „fiat” – *niech się stanie*”, dokonuje się w nas cudowna przemiana. I w nas poczyna się i wzrasta wielkie dzieło Boże: bogate człowieczeństwo. Co więcej: i w nas może zamieszkać Wcielony Syn Boży. W sakramencie. W Eucharystii. Dla śp. Mieczysława Eucharystia była siłą życia, siłą każdego dnia!

Bracia i Siostry!

*Miarą naszego życia jest lat siedemdziesiąt,
Osiemdziesiąt, gdy jesteśmy mocni.*

A większość z nich to trud i marność,

Bo szybko mijają, my zaś odlatujemy.

Naucz nas liczyć dni nasze,

Byśmy zdobyli mądrość serca. (Psalm 90)

„Życie ludzkie ma swój kres – ‘miarą naszego życia jest lat siedemdziesiąt, osiemdziesiąt, gdy jesteśmy mocni’ – mówi modlący się człowiek. A do tego mijające godziny, dni i miesiące naznaczone są ‘trudem i marnością’, a lata są niczym ‘westchnienie’. Oto wielka lekcja: Pan uczy nas ‘liczyć dni nasze’, abyśmy przyjmując je ze zdrowym realizmem, ‘zdobyli mądrość serca’. Jednakże modlący się prosi Boga o coś więcej: by Jego łaska nappełniła siłą i radością nasze dni, choć są one tak znikome i pełne trudnych prób. Prosi, by dał nam zakosztować smaku nadziei, nawet jeżeli unosi nas fala czasu. Jedynie łaska Pańska może nadać trwałość i znaczenie naszym codziennym działaniom: ‘Dobroć Pana, Boga naszego, niech będzie nad nami, i wspieraj pracę rąk naszych, dzieło rąk naszych wspieraj!’. Prośmy Boga na modlitwie, aby promień wieczności oświecał nasze krótkie życie i nasze czyny. Gdy łaska Boża będzie w nas obecna, sprawi, że światło będzie jaśnieć nad przemijającymi dniami, nędza zmieni się w chwałę, a to, co wydaje się pozbawione sensu, nabierze znaczenia” (św. Jan Paweł II, 26 marca 2003 roku).

Moi Drodzy! - Słowa Psalmu 90. powtarzamy także dziś, kiedy żegnamy naszego brata, śp. Mieczysława Turskiego. „*Naucz nas liczyć dni nasze*”. Patrzymy więc na jego życie, które rozpoczęło się w środę, 17 lipca 1935 roku we wsi Borki, a zakończyło się 25 marca 2019 roku, tu w niedalekiej Błotni. To dokładnie 30 567 dni życia Mieczysława. Jego rodzice to Jan i Katarzyna z domu Pawłowska. Mieczysław został ochrzczony w kościele św. Anny w Skrwilnie w diecezji płockiej, niedaleko Rypina w obecnym województwie kujawsko – pomorskim. Z Parafii w Skrwilnie mamy sporo naszych Parafian (zwłaszcza mieszkańców Błotni i Olszanki). Pochodził z wielodzietnej rodziny. W domu było dwanaścioro rodzeństwa. On był najmłodszym dzieckiem. Mama Katarzyna była bardzo dzielną kobietą; ojciec Jan zmarł w wieku 42. lat. W czasie okupacji śp. Mieczysław nauczył się liczyć po niemiecku. Do Błotni przybył w roku 1959, gdzie poznał swoją przyszłą żonę Barbarę Balińską (ur. 16 września 1944 roku, Szoniec). Dnia 19 listopada 1961 roku Barbara i Mieczysław zawarli sakrament małżeństwa w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Małżeństwo pobłogosławił ks. Henryk Szczypiński (świadkami byli: Paweł Wieczorek z Mierzeszyna i Wacław Grefkowicz z Skrwilna). Po rodzicach Barbary objęli gospodarstwo rolne. Państwo Turscy przeżyli w małżeństwie przeszło 57. lat. Dzisiaj raz jeszcze wymieniam ich dzieci: Mirosławę Bożenę (ur. 27 marca 1962), Krystynę Jolantę (ur. 20 stycznia 1965), Ewę Elżbietę (ur. 17 listopada 1967), Arkadiusza Grzegorza (ur. 4 lipca 1971) i Emilię Barbarę (ur. 2 czerwca 1981). Rodzice z wielkim zaangażowaniem poświęcali czas i swoje zdrowie wychowując pięcioro dzieci. Śp. Mieczysław pracował na roli od lat sześćdziesiątych do osiemdziesiątych.





Wówczas była to bardzo ciężka praca fizyczna ze względu na brak mechanizacji. Pod koniec lat osiemdziesiątych uaktywniła się jego choroba związana z układem krążenia, co spowodowało zmniejszenie aktywności fizycznej i przejście na rentę. Wówczas zmniejszony wysiłek fizyczny pozwolił na spokojniejszy byt. Jak wiemy, od dwóch lat zaczął bardziej i bardziej chorować. Szczególnie ostatnie miesiące były bardzo trudne. Przez cały okres choroby, nie mogąc już wyjeżdżać do kościoła na Mszę świętą, systematycznie w pierwsze piątki miesiąca przystępował do Komunii świętej. Jego dniem ostatniej Komunii świętej, czyli Wiatykiem, była Środa Popielcowa [6 marca 2019 roku]. Wówczas przyjął także sakrament namaszczenia chorych. Zmarł w Godzinie Miłosierdzia Bożego, przy zapalanej Gromnicy, wśród bliskich, modlących się, otoczony do końca opieką, życzliwością i miłością.

Patrząc na rodzinę śp. Mieczysława wspominamy także dziesięcioro wnucząt i troje prawnucząt.

Moi Drodzy!

Dzień pogrzebu to dzień żałoby. Ale to dzień przede wszystkim modlitwy i dziękczynienia Panu Bogu za życie śp. Mieczysława. Życie skromne, pracowite, ale także bardzo pobożne. 30 567 dni ziemskiego życia zakończyło się w uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Ale to życie – jego dusza nadal trwa przed Bogiem. My ze swojej strony dziękujemy także Mieczysławowi, że był wśród nas obecny, że razem z nami wędrował przez życie do Domu Ojca.

Osobiście wyrażam wielką wdzięczność państwu Barbarze i Mieczysławowi Turskim za ich czynną obecność w życiu Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie przez dziesiątki lat. Bardzo dziękuję także za wszelką pomoc dla parafii, dla remontowanych kościołów mierzeszyńskich na przestrzeni ostatnich dziewięciu lat, kiedy tu jestem proboszczem. Bóg zapłać!

Bracia i Siostry!

Raz jeszcze wracamy do uroczystości Zwiastowania Pańskiego. I chcemy razem ze śp. Mieczysławem Turskim uwielbiać Maryję, Przczystą Dziewicę w Jej pełnym ufności zawierzeniu się Bogu, w Jej całkowitym oddaniu się misji, do której została wezwana. Jej „fiat” związało się nierozdzielnie z gotowością służenia Bogu i ludziom. To były Jej śluby w obliczu wysłannika niebios. W gotowości oddania się Bogu jest Ona niedościgną. Ale może być wzorem i natchnieniem dla nas. Prawdę niniejszą rozumiał w swoim życiu nasz brat Mieczysław. Dlatego prosimy, i dziś Matkę Bożą, aby prowadziła go przed tron swojego Syna Jezusa Chrystusa, pełnego Miłości i Miłosierdzia. Amen.

Ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

Mierzeszyn, 27 marca 2019 roku

PODZIĘKOWANIE

Wyrażamy szczególne podziękowania i głęboką wdzięczność Księdzu proboszczowi Andrzejowi Sowińskiemu za sprawowaną Mszę świętą pogrzebową za ś.p. Mieczysława Turskiego. Chronologia biograficzna naszego Taty, Dziadka, Pradziadka, a w szczególności Męża, którą Ksiądz proboszcz był uprzejmy ubrać w słowa i przedłożyć, wywarła w nas ogromne emocjonalne wrażenie. Bóg zapłać!

Na ręce Księdza proboszcza składamy podziękowania Wszystkim, tym którzy w tych ostatnich dniach życia ś.p. Mieczysława byli wsparciem. Szczególnie dziękujemy pracownikom Ośrodka Zdrowia w Mierzeszynie – Paniom Pielęgniarkom i Lekarzom za życzliwą i profesjonalną opiekę.

Dziękujemy Wszystkim, którzy wzięli udział we Mszy świętej i towarzyszyli w ostatniej drodze naszego Taty. Dziękujemy pani Zosi Kluskiewicz za prowadzenie modlitwy różańcowej i rozważania, Wszystkim mieszkańcom Błotni, że byli z nami w tych dniach. Dziękujemy za kondolencje i wszelkie życzliwe słowa.

Z wyrazami szacunku składamy serdeczne Bóg zapłać.

ŻONA WRAZ Z DZIEĆMI



Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 2019 roku
zmarł

śp. MIECZYŚLAW TURSKI

ur. 17 lipca 1935 roku

Msza święta pogrzebowa odbędzie się w środę, 27 marca 2019 roku
o godz. 9.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.

Różaniec we wtorek, 26 marca o godz. 18.30 w kościele św. Bartłomieja Apostoła
oraz przed Mszą świętą pogrzebową o godz. 8.30.

Pogrzeb po Mszy świętej na cmentarzu w Mierzeszynie.

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE, A ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA NIECHAJ MU ŚWIECI
pogrążona w żałobie rodzina





Pogrzeb śp. Mieczysława Turskiego w Mierzeszynie, 27 marca 2019 roku



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL3483350003030324372000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzezińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**